

# Karawajczyk, Wincenty

---

## Wyzwania dla edukacji wojskowej na początku XXI wieku

---

Colloquium 2, 105-116

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Wincenty Karawajczyk**  
Akademia Marynarki Wojennej

## WYZWANIA DLA EDUKACJI WOJSKOWEJ NA POCZĄTKU XXI WIEKU

### STRESZCZENIE

Opracowanie przedstawia najważniejsze wyzwania stojące przed europejską edukacją wojskową na początku XXI wieku. Na podstawie analizy specjalistycznej literatury pedagogicznej i wojskowej oraz współczesnych tendencji w prowadzeniu działań wojennych zostały rozpatrzone następujące problemy, z którymi musi zmierzyć się edukacja wojskowa: zmieniający się charakter wojny i działań wojennych; ograniczenia budżetowe; redukcja sił zbrojnych; transformacja zawodu wojskowego; przyciąganie przedstawicieli środowisk cywilnych do edukacji wojskowej; postępująca integracja państw europejskich; wprowadzenie ERASMUSA wojskowego.

#### Słowa kluczowe:

edukacja wojskowa, szkolenie, siły zbrojne, działania wojenne.

### WSTĘP

Przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie, jakie zasadnicze problemy napotyka współczesna edukacja wojskowa i dlaczego stanowią one wyzwanie, warto poczynić kilka uwag doprecyzowujących podjęty temat.

Po pierwsze, pod pojęciem edukacji wojskowej rozumiem wszelkie oddziaływania oraz doświadczenia kształtujące umysł, charakter oraz właściwości fizyczne żołnierzy, a zwłaszcza ogół procesów dydaktyczno-wychowawczych realizowanych przez szkolnictwo wojskowe, ukierunkowanych na upowszechnianie wartości oraz rozwijanie wiedzy i umiejętności

potrzebnych do skutecznego prowadzenia wojny oraz działań z nią powiązanych, w których uczestniczą siły zbrojne<sup>1</sup>.

Zatem edukacji wojskowej nadaję dość szerokie znaczenie, włączając do niej szkolenie wojskowe, czyli proces ukierunkowany na rozwijanie bardzo konkretnych umiejętności potrzebnych na polu walki.

Po drugie, rozważania ograniczam głównie do edukacji europejskiej: a) – ze względu na członkostwo Polski w UE, b) – ze względu na znajomość obszaru problemowego, którym się zajmuję (wojskowa edukacja w Europie jest mi lepiej znana).

Po trzecie, pragnę skupić się przede wszystkim na edukacji wojskowej na poziomie wyższym, a więc na zagadnieniach związanych z kształceniem oficerów.

## GŁÓWNE WYZWANIA

Dzisiejsze wyzwania pod adresem edukacji wojskowej mają zarówno charakter tradycyjny (a to oznacza, że zmagają się z nimi od dawna), jak i zupełnie nowy (wywołane bieżącym stanem rzeczy). Oto krótka charakterystyka tych, które wywołują ożywioną dyskusję w środowisku specjalistów, nie tylko wojskowych.

I. Całą gamę wyzwań tradycyjnych generuje **wciąż zmieniający się, trudny do przewidzenia i precyzyjnego opisu charakter wojny**. A trzeba pamiętać, że głównym zadaniem edukacji wojskowej jest przygotowanie żołnierzy do działań wojennych. Znane jest powiedzenie, że wojsko zawsze szykuje się do wojny, która minęła (w domyśle – nie do tej, która będzie w przyszłości). To dość efektowne, ale uproszczone sformułowanie. Kryje się w nim sugestia, że wojskowi za bardzo nie wiedzą, jakiej wojny można się spodziewać. Otóż, nie jest to sugestia w pełni uprawniona. Całkiem niezłą, a w wielu przypadkach niezwykle przekonującą charakterystykę obecnych i przyszłych wojen przedstawiają w swoich opracowaniach wybitni znawcy tego zagadnienia, jak np. A. i H. Tofflerowie, M. van Creveld,

---

<sup>1</sup> Takie rozumienie edukacji wojskowej wydaje się nie być sprzeczne z ogólnym pojmowaniem edukacji zawartym m. in. w następujących opracowaniach: G. F. Kneller, *Introduction to the Philosophy of Education*, John Wiley and Sons, New York 1971, s. 20-21; B. Milerski, B. Śliwerski, *PWN Leksykon. Pedagogika*, PWN, Warszawa 2000, s. 54; W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1996, s. 64.

C. Grey, G. Till i inni<sup>2</sup>. Ogólnie rzecz biorąc, sporo, choć oczywiście nie w stu procentach, co rozumiały, o przyszłych wojnach już wiadomo. Problem w tym, że nie ma zgody, jak się do ich prowadzenia przygotowywać. I na tym polega jedno z ważniejszych wyzwań dla edukacji wojskowej.

Teoretycy przypuszczają, że nadciągające konflikty będą rozgrywać się w warunkach dużej niepewności, nieokreśloności, z użyciem skomplikowanej techniki i uzbrojenia. Tradycyjne linie podziału między stronami konfliktu ulegną zamazaniu<sup>3</sup>. Terenem działań w coraz większym stopniu może stawać się rzeczywistość wirtualna. Trzeba liczyć się z asymetrycznością. Jednym słowem – należy przygotować się na niekonwencjonalność, brak jasności oraz chaos w działaniach wojennych, a tych w XXI w. zapewne nie da się uniknąć.

Możemy zasadnie przypuszczać, że przyszłe konflikty i związane z nimi zadania sił zbrojnych coraz rzadziej będą mieć charakter klasyczny. Już dziś dominują zamierzenia mające na celu utrzymanie pokoju oraz różnego rodzaju misje stabilizacyjne, humanitarne i inne.

Panuje przekonanie, że w konfliktach początku XXI w. nastąpi zdecydowane przejście od działań typowo zbrojnych na rzecz działań o charakterze niemilitarnym<sup>4</sup>. Rodzi się pytanie, jakie z tego wynikają wnioski dla edukacji wojskowej. Zapewne będą potrzebne inne treści kształcenia oraz metody ich przekazu. Już teraz wielu teoretyków apeluje o większe nasycenie programów studiów w szkołach wojskowych treściami społecznymi i humanistycznymi (np. domagają się wprowadzenia lub rozszerzenia zakresu na-

---

<sup>2</sup> Por. m. in. C. Coker, *The Future of War: The Re-Enchantment of War in the Twenty-First Century*, Blackwell Publishing, Oxford 2004; A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Wyd. MUZA SA, Warszawa 1997; M. van Creveld, *The Transformation of War: The most Radical Reinterpretation of Armed Conflict since Clausewitz*, Free Press, New York 1991; tenże, *Zmienne oblicze wojny. Od Marny do Iraku*, Wyd. REBIS, Poznań 2008; C. S. Grey, *Another Bloody Century: Future Warfare*, Weidenfeld and Nicolson, London 2005; D. Jordan, J. D. Kiras, D. J. Lonsdale, I. Speller, C. Tuck, C. D. Walton, *Understanding Modern Warfare*, Cambridge University Press, Cambridge 2008; G. Till, *Seapower: A Guide for the Twenty-First Century*, Frank Cass Publishers Crown House, London 2004; A. Cordesman, *The War After the War. Strategic Lessons of Iraq and Afghanistan*, Significant Issues Series, Vol. 26, No. 4, Center for Strategic and International Studies, Washington 2006, s. 71; C. Bellamy, *The Evolution of Modern Warfare: Theory and Practice*, Routledge, London 1990, s. 173-176.

<sup>4</sup> Por. R. Smith, *The Utility of Force. The Art of War in the Modern World*, Penguin, London 2005, s. 1.

uczania języka arabskiego, antropologii, kulturoznawstwa czy nauki o polityce)<sup>5</sup>.

Przesunięcie środka ciężkości w stronę działań niemilitarnych nie oznacza, że możemy wykluczyć działania typowo militarne. Ponadto, wiele wskazuje na to, iż przyszłe wojny będą prowadzone za pomocą bardzo wyrafinowanych, nowoczesnych rodzajów uzbrojenia, jak przystało na wojny „trzeciej fali”, mówiąc językiem Tofflerów. Poziom technicznej złożoności wojny rysuje się jako bardzo trudny do wyobrażenia. Dzięki elektronice oraz informatyce spory zakres walki będzie toczyć się w świecie wirtualnym (na monitorze komputera)<sup>6</sup>. Czy zatem edukacja wojskowa też nie powinna podążać tą samą drogą i nie przenosić się do rzeczywistości wirtualnej? Zwolenników takiego rozwiązania jest coraz więcej i wiele już uczyniono dla jego urzeczywistnienia. Przykładem wszechobecne, zwłaszcza w szkoleniu wojskowym, symulacje i modelowanie, a także kształcenie na odległość. Ciągłe słyhać, skądinąd w pełni zasadne, nawoływania do dalszego rozbudowywania programów nauczania o treści z zakresu inżynierii oraz informatyki. Tylko kosztem czego, skoro – jak wspomniano wcześniej – nie słabną głosy uznających za niezbędne wzbogacenie treści humanistycznych i społecznych<sup>7</sup>.

Analitycy mocno eksponują nieokreśloność i zmienny charakter przyszłej wojny. Wyraźne linie podziału między sojusznikami a przeciwnikami ulegną rozmyciu. Trudno będzie ustalić, gdzie swój, a gdzie wróg. Do opisu takiego stanu rzeczy niektórzy używają określenia „wojna wśród ludzi”<sup>8</sup>.

Nastąpi zamazanie granic między życiem codziennym a wojną, między działaniami wojskowych i cywilów. Jak na tę sytuację powinna zareagować edukacja wojskowa? Jak kształcić żołnierzy, którzy mają walczyć w warunkach skrajnej niepewności i niejednoznaczności? W odpowiedzi często padają propozycje, aby edukacja skupiła się przede wszystkim na

<sup>5</sup> Por. J. J. Carafano, A. Kochems, *Rethinking Professional Military Education*, Executive Memorandum, The Heritage Foundation, No. 976, July 8, 2005, s. 1.

<sup>6</sup> Por. J. Kiszely, *Post-Modern Challenges for Modern Warriors*, Defence Academy of the United Kingdom, The Shrivenham Papers – Number 5, December 2007, s. 6-7; A. Aldis, G. P. Herd, *The Ideological War on Terror. Worldwide Strategies for Counter-Terrorism*, Routledge, London 2007, s. 3.

<sup>7</sup> Por. J. Kiszely, dz. cyt., s. 19; A. Raviv, *The Dilemmas of Combining Military and Academic Studies – The Israeli Experience*, „Baltic Defence Review”, No. 12, Vol. 2/2004, s. 7-13. O pożądanym kształceniu oficerów ponad pół wieku temu przekonująco pisał S. P. Huntington, *The Soldier and the State*, Harvard UP, Cambridge, Mass. 1957, s. 14.

<sup>8</sup> Takim terminem posłużył się m. in. R. Smith, dz. cyt., s. 3.

rozwijaniu umiejętności krytycznego myślenia<sup>9</sup>, i to bez względu na treści nauczania.

Do nowych wojen niezbędne jest nowe wojsko. „Nowe wojsko – piszą A. i H. Tofflerowie – potrzebuje żołnierzy, którzy potrafią posługiwać się swoim umysłem, którzy zdolni są porozumieć się z przedstawicielami różnych narodów i różnych kultur, którzy tolerują dwuznaczność, przejmują inicjatywę i zadają pytania, nawet wówczas, gdy prowadzą one do kwestionowania autorytetu”<sup>10</sup>.

Tradycyjnie, na marginesie debaty o charakter przyszłej wojny i wynikających z tego konsekwencji, w dziedzinie edukacji wojskowej toczy się wciąż nierozstrzygnięty spór „między Atenami i Spartą”. Ateny w tym sporze symbolizują szerokie kształcenie ogólne, zaś Sparta – specjalistyczne szkolenie zawodowe. Ponieważ przyszłość rysuje się niepewnie, większość specjalistów opowiada się za Atenami, stawiając na gruntowne – rozwijające analityczne myślenie – przygotowanie ogólne<sup>11</sup>.

II. Do tradycyjnych wyzwań stojących przed edukacją wojskową można też zaliczyć **kurczące się niemal we wszystkich krajach budżety na obronę, a co za tym idzie także na szkolnictwo wojskowe**, które stanowi główny instrument edukacji wojskowej. Szkolnictwo wojskowe nie może przetrwać w dotychczasowym kształcie. Wszędzie prowadzi się gruntowną reorganizację, ale nieodzowne okazują się dalsze głębokie cięcia. Nawet w bogatych krajach obserwuje się zmniejszenie liczby uczelni wojskowych oraz ich łączenie – np. w jednej kształci się oficerów dla wszystkich rodzajów wojsk (tak od dawna jest chociażby w Kanadzie czy Belgii). Czasami tworzy się uczelnie na potrzeby kilku państw (np. Baltic Defence College w Tartu, Estonia – dla Litwy, Łotwy i Estonii)<sup>12</sup>. Innym rozwiązaniem pozwalającym przetrwać uczelniom wojskowym może być ich otwarcie dla studentów cywilnych (jak np. w Polsce).

III. Stosunkowo nowym wyzwaniem jest **nasilający się od zakończenia Zimnej Wojny proces obniżania liczebności sił zbrojnych przy nie zmniejszającym się, a wręcz powiększającym zakresie nakładanych na nie zadań (obciążeń operacyjnych)**, co powoduje, że oficerowie

---

<sup>9</sup> Por. J. J. Carafano, A. Kochems, dz. cyt., s. 2; J. Kiszely, *Learning About Counter-Insurgency*, „RUSI Journal”, Vol. 152, No. 1, December 2006, s. 24.

<sup>10</sup> A. i H. Toffler, dz. cyt., s. 108.

<sup>11</sup> Już dwie dekady temu wskazywał na tę potrzebę M. D. Stephens (red.), *The Education of Armies*, Macmillan, London 1989, s. 1-12, a ostatnimi czasy P. Foot, *European Military Education Today*, „Baltic Defence Review”, 2001, No. 5, s. 14.

<sup>12</sup> Por. P. Foot, dz. cyt., s. 22.

odczuwają brak czasu na doksztalcanie i doskonalenie zawodowe. Ludzie są potrzebni w jednostkach i na misjach, a nie do zapełniania sal wykładowych. W związku z tym w wielu krajach studia i kursy stacjonarne już zostały ograniczone do niezbędnego minimum. Nie tylko dlatego, że oficerowie są niezbędni do czego innego (zadania operacyjne), ale też dlatego, że kształcenie stacjonarne jest dość drogie. Wymaga bowiem ściągnięcia w jedno miejsce i zapewnienie utrzymania dla osób, które na co dzień pełnią służbę gdzie indziej. To sporo kosztuje. Dlatego poszukuje się tańszych sposobów kształcenia i szkolenia. Coraz większym zainteresowaniem cieszy się edukacja elektroniczna, czyli kształcenie na odległość. Na razie w miarę dobrze to rozwiązanie funkcjonuje poza Europą – w Stanach Zjednoczonych – ale niektóre kraje naszego kontynentu, np. Wielka Brytania, też czynią spore postępy.

IV. Do ważnych problemów, w obliczu których staje dzisiejsza edukacja wojskowa można zaliczyć **transformację zawodu wojskowego**. Potrzebne jest przemyślenie na nowo jego istoty<sup>13</sup>. W większości krajów nie jest on już traktowany jako kariera na całe życie, ale raczej jej pierwszy etap, po którym następują kolejne, niekoniecznie związane z wojskowością czy obronnością. Wyzwanie w tym przypadku polega na tym, że edukacja wojskowa powinna zapewniać żołnierzom przygotowanie nie tylko na potrzeby służby wojskowej, ale też dalszej kariery po odejściu z armii, co w wielu krajach następuje między 30 a 50 rokiem życia. Zatem wartość i atrakcyjność edukacji wojskowej jest oceniana również z tego punktu widzenia. Jak oferować kształcenie przydatne po odejściu z wojska, kiedy brakuje czasu i środków na kształcenie na rzecz służby wojskowej? To jest wyzwanie, któremu wyjątkowo trudno sprostać. Na świecie są podejmowane próby współpracy (czasami owocnej, jak np. w USA) szkolnictwa wojskowego i cywilnego<sup>14</sup>. Znaczna część osiągnięć na polu kształcenia w uczelniach wojskowych jest honorowana przez współpracujące z nimi uczelnie cywilne. Absolwenci kursów wojskowych po niewielkim uzupełnieniu programu nauczania uzyskują dyplomy cenionych uniwersytetów (np. absolwenci Naval War College w Newport mogą małym nakładem sił zdobyć dyplom Brown University). Z drugiej strony niektóre uczelnie wojskowe podejmują próby kształcenia w specjalnościach poszukiwanych na cywilnym rynku pracy.

---

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat zob. C. C. Moskos, J. A. Williams, D. R. Segal (red.), *The Postmodern Military. Armed Forces after the Cold War*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 14-31.

<sup>14</sup> Por. J. Kiszely, *Post-Modern Challenges for Modern Warriors*, dz. cyt., s. 23.

Rzecz jasna, może z tego skorzystać jedynie część zainteresowanych oficerów.

V. Istotnym, ale zaniedbywanym problemem, zwłaszcza w krajach Europy Wschodniej, jest objęcie kształceniem wojskowym kadr cywilnych. Znaczenie tego problemu wynika z cywilnego zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi. Właśnie tutaj rysuje się duże wyzwanie dla edukacji wojskowej w naszej części Europy. **Jak objąć kształceniem wojskowym wybrane grupy cywilów? Jak ich przekonać i przyciągnąć, a przynajmniej uświadomić tę potrzebę?** Kraje zachodnie w miarę dobrze sobie z tym poradziły. Nie jest to sprawa błaha. Przecież jeśli współpraca wojskowych i cywilów (zwłaszcza polityków, którzy wykorzystują siły zbrojne jako instrument państwa) ma przebiegać sprawnie, to powinni oni mówić tym samym językiem (strategicznym, operacyjnym). W tym może być pomocna odpowiednia edukacja wojskowa. Nie ma pewności, że politycy we wszystkich krajach europejskich dobrze rozumieją specyfikę współczesnych konfliktów i wojen oraz możliwości i ograniczenia sił zbrojnych. Wina nie musi leżeć po stronie edukacji wojskowej, lecz polityków, którzy jej unikają (być może w swej zarozumiałości). Niemniej jednak instytucje szkolnictwa wojskowego powinny szukać sposobów na zainteresowanie i przyciągnięcie tych reprezentantów społeczeństwa, którzy sprawują zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi lub współpracują z wojskiem.

VI. Wyzwaniem typowo europejskim dla edukacji wojskowej wydaje się **postępująca integracja państw naszego kontynentu**, głównie w ramach Unii Europejskiej. Jeśli udało się wypracować europejską politykę bezpieczeństwa i obrony (European Security and Defence Policy), jeśli potrafimy definiować europejskie interesy, jeśli mamy załączki europejskich sił zbrojnych (jak battlegroups, eurokorpus) i chcemy na własną rękę, bez pomocy USA i Kanady, ale nie wbrew nim, prowadzić działania wojenne oraz rozwiązywać konflikty w regionach o szczególnym dla Europy znaczeniu, to rodzi się pytanie, czy nie powinniśmy też pomyśleć o wspólnej edukacji wojskowej<sup>15</sup>. Czy nie nadszedł czas na ponadnarodową europejską edukację wojskową? Wydaje się, że taki pomysł stopniowo dojrzeje, nie tylko w kręgach wojskowych. Tylko za bardzo nie wiadomo, jak go w praktyce zrealizować. Dlatego tę kwestię można potraktować jako wyzwanie.

---

<sup>15</sup> Por. P. Foot, dz. cyt., s. 16-18.



Rodzi się w związku z nią mnóstwo pytań i wątpliwości. Czy należy tworzyć wspólne (międzynarodowe, ponadnarodowe) uczelnie wojskowe, które zastąpiłyby już istniejące narodowe systemy szkolnictwa wojskowego, czy może uczelnie ponadnarodowe powinny istnieć obok dotychczasowych narodowych i je uzupełniać? A może wystarczy opracować jakieś wspólne, uniwersalne, zaakceptowane przez kraje członkowskie UE moduły edukacji wojskowej, które zostałyby wdrożone w obecnie istniejących systemach? Pomysłów jest wiele, ale praktyka wciąż pozostaje niezadowolająca, choć – ze względu na potrzeby operacyjne sił zbrojnych krajów europejskich – uciec od tego problemu raczej się nie da. Pierwsze działania już zostały podjęte – wspólne ćwiczenia, wzajemne wizyty przedstawicieli wojskowych uczelni europejskich, wymiana doświadczeń itd.

Przy okazji trzeba pamiętać, że dla wielu krajów członkostwo w UE pokrywa się z członkostwem w NATO, a NATO już posiada uczelnie ponadnarodowe dla przedstawicieli sił zbrojnych krajów członkowskich<sup>16</sup>. Pojawia się zatem pytanie, czy tego nie można w jakiś sposób wykorzystać. Na ile struktury natowskie i unijne mogą się wzajemnie uzupełniać i wspierać? Pytań zdaje się jest więcej niż odpowiedzi. Ale nie ulega wątpliwości, że jeśli siły zbrojne krajów europejskich mają ze sobą współdziałać w obronie interesów europejskich, to musi być osiągnięty odpowiedni poziom interoperacyjności, a tego bez transformacji edukacji wojskowej raczej nie da się uzyskać. Na pewno trzeba zmierzać w stronę uniwersalizacji, w stronę wspólnych, jednolitych rozwiązań w skali kontynentu, ale technicznie nie za bardzo jeszcze wiadomo, jak to uczynić. Przypuszczalnie będzie to wyzwanie dające o sobie znać w dłuższej perspektywie czasowej. Natomiast na dziś w związku z integrującą się Europą jest wyzwanie pilniejsze.

**VII. Wprowadzenie wojskowego ERASMUSA**, a więc zagwarantowanie mobilności studentów i nauczycieli uczelni wojskowych w Europie, na wzór wyższego szkolnictwa cywilnego. Powyższe rozwiązanie niewątpliwie przyczyni się to do poprawy europejskiej edukacji i kultury w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności, zwłaszcza do czasu utworzenia europejskich struktur szkolnictwa wojskowego o charakterze ponadnarodowym. Wojskowy ERASMUS pomoże ustalić zakres kwalifikacji (kompetencji) wojskowych zrozumiałych i czytelnych dla wszystkich państw członkowskich. Tego

---

<sup>16</sup> Przykładowo można wymienić takie placówki, jak: NATO Defence College w Rzymie; NATO School w Oberammergau, Niemcy; NATO Communications and Information System School w Latynie, Włochy, a także liczne centra szkoleniowe.

typu zacieśnienie współpracy w dziedzinie edukacji na potrzeby militarne zapewne zaowocuje zwiększoną interoperacyjnością sił zbrojnych państw UE.

Projekt mający na celu utworzenie wojskowego ERASMUSA zapoczątkowała w 2008 r. prezydencja francuska. Czesi go kontynuowali (w kwietniu 2009 r. w Brnie odbyło się na ten temat seminarium)<sup>17</sup>, ale sprawę „mielą tryby” europejskiej biurokracji (powołano stosowne komisje robocze), a dopiero potem zaangażują się w to uczelnie wojskowe (a właśnie tam należy oczekiwać zasadniczych działań), więc ten proces zapewne nie skończy się zbyt szybko. Ważne, że przynajmniej w niektórych krajach europejskich dostrzega się taką potrzebę.

## PODSUMOWANIE

Sprostanie wszystkim wyzwaniom, wobec których staje dziś europejska edukacja wojskowa, przypomina kwadraturę koła. Trudno znaleźć dobre rozwiązanie wszystkich trudności. Niektóre wymagania i tendencje są wzajemnie sprzeczne. Przykładowo, czy można, a jeśli tak, to do jakiego stopnia, zmniejszać środki finansowe, a zarazem zapewniać wysoki poziom edukacji, albo jak ograniczając czas na zorganizowaną edukację jednocześnie nasycać programy nauczania treściami technicznymi i humanistycznymi, oferować nowoczesne szkolenie zawodowe i gruntowne wykształcenie akademickie, dobrze przygotowywać do kariery zawodowej w wojsku i po zakończeniu służby wojskowej? Poszukiwanie optymalnych rozstrzygnięć tych i innych dylematów wymaga pogłębionych studiów, badań porównawczych, rozsądku, ale też i odwagi ze strony decydentów. Zapewne nie będzie to proces łatwy. Do jego realizacji nieodzowna wydaje się zmiana myślenia. A z tym może być spory kłopot. Warto pamiętać o słowach wypowiedzianych dawno temu przez B. Liddell-Harta – jednego z najwybitniejszych znawców wojskowości – „jedyną rzeczą trudniejszą od zaszczepienia umysłowi wojskowemu nowej idei jest wykorzenie starej”<sup>18</sup>. Dla zmiany podejścia do reformowania edukacji wojskowej szczególnie przydatne i wartościowe mogą okazać się studia nad współczesnymi konfliktami zbrojnymi oraz analizy komparaty-

---

<sup>17</sup> Por. *International seminar on the military education programme modelled on ERASMUS*, <http://www.eu2009.cz/eu/news-and-documents/press-releases/international-seminar-on-the-military-education-programme-modelled-on-erasmus-17995/>, (21.05.2009).

<sup>18</sup> B. Liddell-Hart, *Thoughts on War*, Faber and Faber, London 1943, s. 115.

styczne zjawisk zachodzących w dziedzinie szkolnictwa wojskowego, nie tylko w wymiarze europejskim, ale globalnym.

### BIBLIOGRAFIA

- [1] Aldis A., Herd G. P., *The Ideological War on Terror. Worldwide Strategies for Counter-Terrorism*, Routledge, London 2007.
- [2] Bellamy C., *The Evolution of Modern Warfare: Theory and Practice*, Routledge, London 1990.
- [3] Carafano J. J., Kochems A., *Rethinking Professional Military Education*, Executive Memorandum, The Heritage Foundation, No. 976, July 8, 2005.
- [4] Coker C., *The Future of War: The Re-Enchantment of War in the Twenty-First Century*, Blackwell Publishing, Oxford 2004.
- [5] Cordesman A., *The War After the War. Strategic Lessons of Iraq and Afghanistan*, Significant Issues Series, Vol. 26, No. 4, Center for Strategic and International Studies, Washington 2006.
- [6] Crevelde van M., *The Transformation of War: The most Radical Reinterpretation of Armed Conflict since Clausewitz*, Free Press, New York 1991.
- [7] Crevelde van M., *Zmienne oblicze wojny. Od Marny do Iraku*, Wyd. REBIS, Poznań 2008.
- [8] Foot P., *European Military Education Today*, "Baltic Defence Review", No. 5, 2001.
- [9] Grey C. S., *Another Bloody Century: Future Warfare*, Weidenfeld and Nicolson, London 2005.
- [10] Huntington S. P., *The Soldier and the State*, Harvard UP, Cambridge, Mass. 1957.
- [11] Jordan D., Kiras J. D., Lonsdale D. J., Speller I., Tuck C., Walton C. D., *Understanding Modern Warfare*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- [12] Kiszely J., *Learning About Counter-Insurgency*, "RUSI Journal", Vol. 152, No. 1, December 2006.

- [13] Kiszely J., *Post-Modern Challenges for Modern Warriors*, Defence Academy of the United Kingdom, The Shrivenham Papers – Number 5, December 2007.
- [14] Kneller G. F., *Introduction to the Philosophy of Education*, John Wiley and Sons, New York 1971.
- [15] Liddell-Hart B., *Thoughts on War*, Faber and Faber, London 1943.
- [16] Milerski B., Śliwerski B., *PWN Leksykon. Pedagogika*, PWN, Warszawa 2000.
- [17] Moskos C. C., Williams J. A., Segal D. R. (red.), *The Postmodern Military. Armed Forces after the Cold War*, Oxford University Press, Oxford 2000.
- [18] Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1996.
- [19] Raviv A., *The Dilemmas of Combining Military and Academic Studies – The Israeli Experience*, “Baltic Defence Review”, 2004, No. 12, s. 7-13.
- [20] Smith R., *The Utility of Force. The Art of War in the Modern World*, Penguin, London 2005.
- [21] Stephens M. D. (red.), *The Education of Armies*, Macmillan, London 1989.
- [22] Till G., *Seapower: A Guide for the Twenty-First Century*, Frank Cass Publishers Crown House, London 2004.
- [23] Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Wyd. MUZA SA, Warszawa 1997.
- [24] *International seminar on the military education programme modelled on ERASMUS*, <http://www.eu2009.cz/eu/news-and-documents/press-releases/international-seminar-on-the-military-education-programme-modelled-on-erasmus-17995/>, (21.05.2009).

## ABSTRACT

The paper presents the most important challenges facing European military education at the beginning of the 21<sup>st</sup> century. Basing on the analysis of specialist pedagogical and military literature and recent trends in modern warfare the following

problems, which military education has to cope with, have been examined: changing nature of war and warfare; budget constraints; downsizing of the armed forces; the transformation of military profession; attracting civilian representatives to military education; progressive integration of the European states; introduction of the military ERASMUS.

Keywords:

military education, training, armed forces, warfare.

Recenzent dr hab. Jerzy Kojkoł, prof. AMW